

## POLITYKA

Dominik Mierzejewski

### **TRANSFORMACJA POLITYCZNA POLSKI W CHIŃSKICH DEBATACH POLITOLOGICZNYCH**

Zmiany zachodzące w Polsce w latach 80. XX w. oraz dokonująca się transformacja posocjalistyczna systemu politycznego stały się jednym z elementów chińskiego dyskursu akademickiego. To zainteresowanie wynikało nie tylko z pobudek poznawczych, ale również z chęci pragmatycznego wykorzystania doświadczeń transformacji i uniknięcia określonych problemów, w tym przede wszystkim upadku systemu jednopartyjnego. Elity chińskie prowadzące reformy od 1978 r. chciały mieć pogląd na zmiany i kierunki reform w innych krajach byłego obozu socjalistycznego. Nie ulega wątpliwości, że wśród państw socjalistycznych to Chiny były forpocztą reform, a Michaił Gorbaczow reagował na zmiany zachodzące u południowego sąsiada Związku Radzieckiego. Od 1978 r., kiedy po III plenum XI zjazdu uznano, że Chiny muszą się modernizować, gospodarczy krajobraz Państwa Środka stopniowo się zmieniał. Wzrost gospodarczy przyniósł efekty, lecz szybko się okazało, że reformy polityczne, których *de facto* oczekiwano, nie zostały przeprowadzone. Po 4 czerwca 1989 r., dacie symbolu zarówno dla Chin, jak i Polski, polityczna odmienność w dużym stopniu ograniczyła możliwość wymiany poglądów i doświadczeń transformacji. Z drugiej strony w obliczu wzrastającego znaczenia Polski w chińskiej polityce zagranicznej nie sposób pominąć toczących się debat na temat Polski w Chinach. Po podpisaniu strategicznego partnerstwa w grudniu 2011 r. zainteresowanie Polską w Chinach i Chinami w Polsce diametralnie wzrosło.

Problematyką transformacji Europy Środkowej zajmuje się kilka ośrodków analitycznych i akademickich. W ramach think tanków do podstawowych jednostek odpowiedzialnych za analizy sytuacji międzynarodowej zaliczono Chiński Ludo-

wy Instytut Spraw Zagranicznych, Chiński Instytut Problemów Międzynarodowych, wydający periodyk „Studia Problemów Międzynarodowych”, Chiński Instytut Współczesnych Stosunków Międzynarodowych, który podlega od 1982 r. Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego, oraz powołaną w 1977 r. Chińską Akademię Nauk Społecznych (ChANS), w tym instytuty: Badań Europejskich, Studiów nad Rosją, Azją Środkową i Europą Wschodnią, Badań Japońskich, Badań nad Azją Zachodnią i Afryką, Studiów Latinoamerykańskich, Ameryki Północnej, Badań Azji i Pacyfiku oraz Światowej Gospodarki i Polityki<sup>1</sup>. Mimo coraz większej liczby instytucji analitycznych w strukturach ośrodków w Pekinie brakuje jednej, która zajmowałaby się Europą Środkową. W aspekcie studiów europejskich podstawowym ośrodkiem jest Instytut Europejski ChANS, kierowany przez Zhou Hong, córkę byłego wiceministra spraw zagranicznych ChRL Zhou Nana. Instytut został powołany do życia w 1981 r. i początkowo był poświęcony Europie Zachodniej. Główne obszary zainteresowań ponad 40 pracujących w instytucie badaczy to gospodarka, polityka i prawny wymiar integracji europejskiej<sup>2</sup>. W dziedzinie studiów europejskich niewątpliwie wyróżnić również należy Centrum Studiów Europejskich na Uniwersytecie Ludowym. Ośrodek ten został powołany w 1994 r. i zajmuje się szeroko rozumianą problematyką zmian w Europie, począwszy od polityki zagranicznej, przez dynamikę rozwoju społecznego oraz ekonomiczną integrację, w tym przede wszystkim unię walutową<sup>3</sup>. Również szanghajski Uniwersytet Fudan ma Centrum Studiów Europejskich. Jednostka została powołana do życia w 1964 r. jako Centrum Badań Gospodarek Kapitalistycznych. W 1980 r. Europejska Wspólnota Gospodarcza utworzyła Centrum Dokumentacji Europejskiej, promując w ten sposób zainteresowanie Europą w Szanghaju<sup>4</sup>.

Pierwszy ośrodek badań poświęconych Europie Środkowej – Instytut Badań Związku Radzieckiego i Europy Wschodniej – powstał w lipcu 1964 r. W marcu 1965 r. został włączony do struktur Wydziału Łączności Międzynarodowej Komitetu Centralnego, by na początku 1980 r. stać się częścią ChANS. W strukturach wyróżniono sześć zespołów badawczych: polityki, kultury i społeczeństwa Rosji, gospodarki rosyjskiej, rosyjskiej polityki zagranicznej, Azji Środkowej, Ukrainy

<sup>1</sup> Jan Rowiński, *Ośrodki badań polityki światowej i stosunków międzynarodowych w Chińskiej Republice Ludowej*, „Stosunki Międzynarodowe” 2002, nr 1–2, s. 85–194; David Shambaugh, *China International Relations Think-Thanks: Evolving Structure and Process*, „The China Quarterly” 2002, t. 171, s. 575–595.

<sup>2</sup> Wang Jun, Dan Xingwu, *Zhongguo guoji guanxi yanjiu sishi nian* [40 lat badań stosunków międzynarodowych w Chinach], Zhongyang Bianzhe Chubanshe, Beijing 2008, s. 70–71.

<sup>3</sup> Szerzej zob. strona Centrum Badań Europejskich Uniwersytetu Ludowego w Pekinie, <http://www.cesruc.org/plus/list.php?tid=2> [dostęp 13 sierpnia 2013].

<sup>4</sup> Szerzej zob. strona Centrum Badań Problemów Europejskich, <http://www.cesfd.org.cn/> [dostęp 13 sierpnia 2013].

oraz Europy Wschodniej. Od początku lat 80. XX w. instytut wydaje dwumiesięcznik „Badania Azji Środkowej i Europy Wschodniej” (początkowo jako „Badania Związku Radzieckiego i Europy Wschodniej”) oraz „Badania Rynków Europy Wschodniej i Azji Środkowej”<sup>5</sup>. Pod koniec lat 90. ubiegłego wieku po kadrowych przetasowaniach uznano, że zarówno w Instytucie Europejskim ChANS pod kierownictwem profesora Kong Tianpinga, jak i w Instytucie Badań Rosyjskich, Europy Wschodniej oraz Azji Środkowej pod kierownictwem profesora Zhu Xiaozhonga studia te będą rozwijane. Głównym ośrodkiem stało się jednak Centrum Badań Europy Środkowej i Wschodniej na Uniwersytecie Pekińskim. Centrum kierowane przez profesora Kong Fanjuna powstało w 2010 r. i jest próbą integracji środowisk pekińskich zajmujących się tym regionem Europy. W skład zespołu badawczego weszli badacze z ChANS: profesor Kong Tianping, profesor Zhu Xiaozhong oraz badaczki doktor Gao Ge i doktor Jiang Li, pracujący na Uniwersytecie Pekińskim doktor Xiang Zuotao oraz Wang Zhilian ze Szkoły Pedagogicznej w Xinzhou (powiat w prowincji Shanxi). Centrum na Uniwersytecie Pekińskim prowadzi aktywną działalność propagującą zainteresowanie Europą Środkową i Wschodnią. Sekcje badawcze poświęcone są: relacjom Chin z państwami EŚW, socjalizmowi europejskiemu, systemom politycznym oraz studiom nad myślą Milovana Dilasa (jugosłowiańskiego pisarza i polityka, współpracownika Tita) oraz byłego ambasadora Rumunii w Chinach Ioana Romulusa Budury<sup>6</sup>. We wrześniu 2012 r. w ramach cyklu „spotkania z ambasadorami” w centrum wykład wygłosił ambasador Ksawery Burski, przedstawiając swoje doświadczenia z Chin<sup>7</sup>. Wspomniane ośrodki badawcze podejmują głównie problematykę analizy aktualnych wydarzeń w Polsce, nie zajmują się teoretycznymi wymiarami polskiej transformacji. Takie analizy są natomiast publikowane głównie na łamach „Problemów Współczesnego Globalnego Socjalizmu”, wydawanego przez Instytut Badań Współczesnego Marksizmu, afiliowany przy Uniwersytecie Shandong<sup>8</sup>.

Z punktu widzenia metodologicznego kluczowym zagadnieniem w przedkładanym opracowaniu jest analiza dyskursu politologicznego, rozumianego jako: *teksty, konwersacje oraz praktyki związane z konkretnym przedmiotem, uzależnione*

<sup>5</sup> Wang Jun, Dan Xingwu, op. cit., s. 68–69.

<sup>6</sup> Zob. strona Centrum Badań Europy Środkowej i Wschodniej na Uniwersytecie Pekińskim, <http://www.ccees.pku.edu.cn/Pages/Default.aspx?id=b666eff9-c079-462e-a492-9a60f2bd7cfe>, zakładka Keyan Xiangmu 科研项目.

<sup>7</sup> *Dashi xilie jiangzuo zhi si: Wo suo qinli de Bo-Zhong guanxi* [Czwarty wykład ambasadorski: Stosunki polsko-chińskie z autopsji], <http://www.ccees.pku.edu.cn/pages/document.aspx?id=5a927c45-5119-4c21-afcf-fc1b203c06a4> [dostęp 27 lipca 2013].

<sup>8</sup> Zob. strona Instytutu Badań Współczesnego Socjalizmu na Uniwersytecie Shandong, <http://www.krics.sdu.edu.cn/> [dostęp 10 sierpnia 2013].

od kontekstu, w którym zostały stworzone i opublikowane<sup>9</sup>. Jak uważa jeden z badaczy dyskursu Teun Van Dijk, naukowcy mogą znaleźć się na dwóch skrajnych pozycjach: pierwszej, zakładając *a priori*, że nierówności społeczne mogą być reprodukowane w dyskursie, i drugiej, wskazującej na kontekst wypowiedzi i jego przedstawienie. Zatem analiza dyskursu opiera się głównie na tym, co się mówi, to znaczy na mechanizmach konstruowania argumentów, idei etc., oraz na tym, czego się nie mówi, czyli przemilczeniach, brakach i opuszczeniach. W tym aspekcie, jak zauważa Tim Rapley, ważnym elementem staje się badanie siły retorycznej prezentowanych tekstów przez poszukiwanie odpowiedzi na pytania, w jaki sposób omawiane kwestie są strukturalizowane i organizowane oraz przede wszystkim jak tekst stara się przekonać nas o prawomocności zawartej w argumentacji<sup>10</sup>.

Analiza opiera się zatem głównie na przedstawieniu dyskursu prezentowanego w periodykach politologicznych i ideologicznych, takich jak: „Studia Rosyjskie”, „Studia Syberyjskie”, „Problemy Współczesnego Globalnego Socjalizmu” czy „Problemy Międzynarodowe”. Ujęta w tekście problematyka jest próbą odpowiedzi na pytania o percepcję polskiej transformacji w Chinach po 1989 r. Autor przedstawił ośrodki naukowe zajmujące się problematyką Europy Środkowej, w tym Polski, periodyki, w których publikowane są analizy dotyczące sytuacji w tej części Europy, a także wskazał tematykę i oceny prezentowane przez chińskich politologów.

### Oceny okresu przełomu 1989 roku

Z uwagi na zbieżność symbolicznej daty 4 czerwca 1989 r. w Chinach pilnie śledzono wydarzenia polskiej transformacji. W zaistniałej sytuacji międzynarodowej chińskie władze dążyły do nawiązywania przyjaznych stosunków ze wszystkimi państwami, tak by tworzyć życzliwe otoczenie dalszego rozwoju Chin. A zatem taką politykę Chin stosowały wobec transformacji w Europie Środkowej i Wschodniej czy rozpadu Związku Radzieckiego<sup>11</sup>. Postawa taka nie oznaczała jednak rezygnacji z przedstawiania własnych ocen i analiz dotyczących zmian w Polsce. Jeszcze

<sup>9</sup> M.in. Paul Chilton, *Analysing Political Discourse: Theory and Practise*, Routledge, London 2004; George Orwell, *Politics and the English Language*, [w:] *Critical Discourse Analysis: Critical Concept in Linguistic*, Routledge, London 2002, s. 29–39; Noam Chomsky, Edward S. Herman, *Manufacturing Consent: Thought Control in Democratic Societies*, Pantheon Press, London 1988.

<sup>10</sup> Tim Rapley, *Analiza konwersacji, dyskursu i dokumentów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 194–198.

<sup>11</sup> J. Rowiński, *Chiny–Europa Środkowo-Wschodnia w latach 1989–1993*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1994, s. 4–13; idem, *Polityka Chin (ChRL, Tajwanu) wobec Ukrainy. Stosunki wzajemne w latach 1991–1994*, PISM, Warszawa 1995, s. 3–5.

w latach 80. ubiegłego wieku ze szczególną atencją analizowano wydarzenia zachodzące w Polsce. W ocenach dominowały tony pozytywne, czy wręcz popierające ruch niezależnych związków zawodowych. Popierano Lecha Wałęsę, którego do dziś głównie starsi mieszkańcy Pekinu wspominają jako działacza walczącego o słuszną sprawę<sup>12</sup>. Należy pamiętać, że takie oceny wynikały zasadniczo z dwóch przesłanek: rywalizacji z Moskwą o obieranie własnej drogi socjalistycznych reform, a nie zunifikowanej przez Związek Radziecki, a także nastrojów prodemokratycznych w samych Chinach. Dyskusje na tle politycznym doprowadziły do usunięcia z zajmowanych stanowisk sekretarza KPCh Hu Yaobanga (w 1987 r.) oraz do wydarzeń na placu Tiananmen w czerwcu 1989 r. i usunięcia, a także do osadzenia w areszcie domowym Zhao Ziyanga. W tych okolicznościach nakładem wydawnictwa sichuańskiego opublikowano w 1988 r. książkę Wang Yizhou (obecny wicedziekan stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie Pekińskim) i Su Shaozhi<sup>13</sup>, głównego filozofa marksizmu lat 80. ubiegłego wieku, pod tytułem *Polski kryzys*. Po krótkim rysie historycznym dziejów Polski w XIX w. autorzy skupili się na charakterystyce ruchów robotniczych i inteligenckich po powstaniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Na szczególną uwagę zasługuje fakt dokładnego omówienia postaci Władysława Gomułki, który swoim powrotem do polityki w 1956 r. zapewnił stabilizację w państwie<sup>14</sup>. Z punktu widzenia analiz zmian w Polsce najważniejszy wydaje się rozdział poświęcony NSZZ „Solidarność”. Powstanie niezależnych związków zawodowych było, jak wskazywali autorzy, nową odsłoną polskiego kryzysu, który jednak miał cechę wspólną z poprzednimi – zaczynał się od wzrostu cen, w tym przede wszystkim cen mięsa. Przyczyn kryzysu dopatrywano się zatem w czynnikach ekonomicznych, które miały warunkować pozytywne bądź negatywne nastroje społeczne<sup>15</sup>. Wang Yizhou i Su Shaozhi skupili się na analizie kolejnych strajków, głównie w Stoczni im. Lenina, gdzie strajkom przewodniczyli Lech Wałęsa i Anna Walentynowicz. Z analizy sytuacji w Polsce wyłaniał się obraz wspólnoty: oto strajkujących robotników popierają

<sup>12</sup> Szerzej na ten temat zob. Krzysztof Gawlikowski, *ChRL a ruch „Solidarności” – dwie karty osobistych wspomnień z historii stosunków chińsko-polskich*, [w:] B. Góralczyk (red.), *Polska–Chiny. Wczoraj, dziś, jutro*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009, s. 290–306.

<sup>13</sup> Na temat grupy intelektualistów chińskich lat 80. XX w., do której zaliczano prof. Su Shaozhi, autora m.in. *Marksizm w Chinach czy Demokracja i reformy* zob. Merle Goldman, *Hu Yaobang's Intellectual Network and the Theory Conference of 1979*, „The China Quarterly” 1991, t. 127, s. 219–240; B. Góralczyk, *Pekińska wiosna 1989. Początki ruchu demokratycznego w Chinach*, Familia, Warszawa 1999, s. 40–41.

<sup>14</sup> Wang Yizhou, Su Shaozhi, *Bolan weiji* [Polski kryzys], Sichuan Renmin Chubanshe, Chengdu 1988, s. 81–90.

<sup>15</sup> Rozdział poświęcony „Solidarności” rozpoczyna się cytatem z Adama Mickiewicza z III części *Dziadów: Nasz naród jak lawa, Z wierzchu zimna i twarda, sucha i plugawa; Lecz wewnętrznego ognia sto lat nie wyziębi, Plwajmy na tę skorupę i zstąpmy do głębi*. Ibidem, s. 280.

intelektualiści, studenci, chłopi i Kościół katolicki. Na fali protestów każda z tych grup wysuwała własne żądania, co potęgowało kryzys. Zdaniem autorów to głównie prymas Stefan Wyszyński odgrywał rolę mediatora, osoby, która tonowała rewolucyjne nastroje protestujących i nawoływała do pokojowego rozwiązywania problemów społecznych<sup>16</sup>.

Przedstawiono ponadto rolę Kościoła jako ostoji „suwerenności” „wolności” i „stawiania oporu względem zaborcy rosyjskiego i radzieckiego”. Takie postawy antyradzieckie, zdaniem chińskich obserwatorów, stanowiły idealne dopasowanie do propracowniczych postulatów związków zawodowych. Tym samym „Solidarność” i Kościół katolicki stawały się sojusznikami w walce ze „wspólnym wrogiem” – narzuconym systemem polityczno-społecznym. Ważnym elementem rozpadu bloku socjalistycznego, zdaniem Pan Qilina, było wsparcie Watykanu z Ojcem Świętym Janem Pawłem II i jego pielgrzymki do Polski oraz pomoc dla związków zawodowych płynąca z państw zachodnich. Sytuacja zewnętrzna – polski papież, pomoc Zachodu i reformy w Związku Radzieckim – dała impuls do zmian. W krótkiej analizie na łamach „Guoji Zhanwang” (Międzynarodowe perspektywy) prezentowano stanowisko, jakie zajmowali prymas Józef Glemp czy kardynał Stefan Wyszyński w czasie spotkań z generałem Wojciechem Jaruzelskim w 1981 r.<sup>17</sup> Z kolei szczególną pozycję generała Wojciecha Jaruzelskiego eksponował Guo Zenglin w tekstach publikowanych na łamach „Współczesnych Problemów Globalnego Socjalizmu”. W artykule z 2001 r. przedstawiał ocenę stanowiska generała – od wprowadzenia stanu wojennego i negocjowania roli „Solidarności” do pokojowych rozmów. Te jednak, jak zaznacza autor artykułu, nie byłyby możliwe, gdyby nie zmiany w Moskwie i reformy Michaiła Gorbaczowa. Ważne dla Chińczyków było również pytanie, dlaczego Polska stała się forpocztą reform w Europie Środkowej i Wschodniej. Guo Zenglin prócz wskazywanych zmian w obozie socjalistycznym upatrywał tego w trzech przesłankach: w Polsce jako jedynym państwie była bardzo aktywna opozycja na bazie związków zawodowych, w łonie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) frakcję dominującą stanowili zwolennicy rozmów i reform oraz, po trzecie, społeczeństwo nie było zadowolone z metod zarządzania państwem. Z uwagi na koncyliacyjną postawę generała Jaruzelskiego, zwłaszcza w drugiej połowie lat 80. XX w., jak podawał autor, generał cieszył się dużym prestiżem w społeczeństwie chińskim<sup>18</sup>. Na początku 1989 r. na łamach

<sup>16</sup> Ibidem, s. 284–305.

<sup>17</sup> Pan Qilin, *Cong Bolan weiji kan tianzhu jiaohui de moulue yu yingxiang* [Strategia i wpływ Kościoła katolickiego z perspektywy kryzysu polskiego], „Guoji Zhanwang” 1983, nr 11, s. 2–5.

<sup>18</sup> Guo Zenglin, *Bolan: cong junguan dao jiao quan (zhengzhi zhuangui zhong de Yaluze 'ersi-ji)* [Polska: od rządu wojskowych do przekazania władzy (Jaruzelski w transformacji politycznej)], „Dangdai Shehuizhuyi Wenti Yanjiu” 2001, nr 2, s. 48–56.

„Studiów Rosyjskich, Europy Wschodniej i Azji Środkowej” Cheng Zhang z uznaniem pisał, że zmiany w Polsce to nie tylko „puste slogany”, ale procesy oparte na zasadach suwerenności narodu w stosunku do rządzących. Ta mogła być realizowana na co najmniej dwa sposoby, uzależnione od wielkości terytorium i liczby ludności: w mniejszych bowiem państwach bezpośredni udział gwarantujący między innymi klasie robotniczej czynne prawo wyborcze mógł być brany pod uwagę. Ze względu jednak na ogromną powierzchnię i liczbę ludności Chin taki punkt widzenia był, zdaniem Chenga, bardziej skomplikowany<sup>19</sup>.

Mimo wskazanych pozytywnych ocen ośrodki związane z oficjalną ideologiczną wykładnią Komunistycznej Partii Chin (KPCh) stawiały polskie reformy w zgoła odmiennym świetle. Tu głównie kładziono nacisk na wolne związki zawodowe, które z perspektywy badacza z Instytutu Marksizmu ChANS Ge Minga przyniosły destabilizację. Brak kontroli partyjnej nad związkami doprowadził do wywrócenia systemu politycznego w 1989 r. oraz wstąpienia na drogę kapitalistyczną bez kierownictwa dotychczas rządzącej partii<sup>20</sup>. Podobnie pisali Wang Yizhou i Su Shaozhi, którzy twierdzili, że legalizacja „Solidarności” przyspieszyła erupcję niektórych dawniej ukrytych problemów społecznych<sup>21</sup>. Podstawową przesłanką upadku systemu w Polsce był jednak brak odrzucenia modelu stalinowskiego przyjętego po powstaniu Polski Ludowej, który nie baczył na rozwój gospodarczy. A to właśnie zrobiono w Chinach po 1978 r. i wzrost gospodarczy zapewnił legitymację władzy KPCh. To właśnie sytuacja ekonomiczna państw Europy Środkowej i Wschodniej oraz Związku Radzieckiego była pierwotną przyczyną rozpadu i zmian w 1989 r. W przedstawianej analizie pojawiło się sporo wątków natury bardziej teoretycznej niż związanej z realnym funkcjonowaniem państwa. Źródłem tworzenia przewagi niezależnych związków zawodowych był przerost „biurokracji” i brak sprawnego aparatu rozwiązującego napięcia społeczne<sup>22</sup>. W obliczu coraz większego napięcia społecznego również w kierownictwie partii dochodziło do podziałów, które potęgowały konflikt. Tak właśnie było w PZPR, która stanęła przed wyzwaniem: czy rozmawiać z opozycją, czy rozwiązać sytuację chaosu i destabilizacji siłowo<sup>23</sup>. Ponadto, jak twierdził Ge Ming, niezależne związki zawodowe i niezależność związkowa to dwie różne kwestie. Te pierwsze winny być niezależne w obronie praw pracowniczych, natomiast pozostawać pod nad-

<sup>19</sup> Cheng Zhang, *Bolan guojia zhengzhi zhidu de yuanze* [Zasady systemu politycznego w Polsce], „Eluosi, Dongou, Zhongya Yanjiu” 1989, nr 2, s. 44–46.

<sup>20</sup> Ge Ming, *Tuanjie gonghui sanshi nian zhou – fansi gonghui jiaose tuibian dailai de jiaoxun* [W 30. rocznicę powstania „Solidarności” – lekcja wynikająca z transformacji związków zawodowych], „Shehui Kexue Yanjiu” 2010, nr 14, s. 21–24.

<sup>21</sup> Wang Yizhou, Su Shaozhi, op. cit., s. 316–317.

<sup>22</sup> Ge Ming, op. cit.

<sup>23</sup> Wang Yizhou, Su Shaozhi, op. cit., s. 320.

zorem i kierownictwem partii. Tylko w ten sposób stabilizacja społeczna mogła zostać zachowana<sup>24</sup>. Z upadku partii komunistycznej w Polsce płynęła lekcja dla KPCh. Na ten aspekt wskazywał Wang Tingyou z Instytutu Marksizmu ChANS. Prócz reform gospodarczych i modernizacji wskazywał on na cztery podstawowe punkty Deng Xiaopinga z marca 1979 r., które gwarantowały niezmiennosc systemu politycznego i przywództwo partii. Z drugiej zaś strony Wang Tingyou uznawał, że partia winna być utylitynym podmiotem szybko adaptującym się do zachodzących zmian w społeczeństwie. Ważne były tu jednak podstawowe zasady Deng Xiaopinga, które uniemożliwiały ideologiczny chaos, negatywnie odbierany wśród członków na przykład PZPR<sup>25</sup>. Ponadto istotnym zagrożeniem było odejście od „ochrony interesów robotniczych”, co kłóciło się z podstawowymi założeniami marksizmu, a także zezwolenie na aktywność Kościołów i aktywność państw zachodniej liberalnej demokracji, będących elementami rozkładającymi system od środka<sup>26</sup>. W relacjach państwo–Kościół jeszcze w latach 80. XX w. uznawano, że na tej płaszczyźnie dochodziło do zderzenia ideologicznego, które akurat w Polsce, z uwagi na pronarodową postawę Kościoła katolickiego, zostało przegrane przez władze komunistyczne<sup>27</sup>.

Analizie poddawano przyczyny rozpadu partii, a także konsekwencje tego procesu. Przywołując Mieczysława Rakowskiego, Guo Zenglin wskazywał, że przegrali nie tylko działacze komunistyczni, ale utopią okazała się cała idea. Taka konstatacja niosła konkretną przesłankę. W głoszonym od czasów XIII zjazdu KPCh w 1987 r. „socjalizmie z chińską specyfiką” należało dokonywać *de facto* utylitynych „udoskonalień”, a nie prowadzić do zmian systemu. W odniesieniu do tak stawianej tezy pekiński politolog przywoływał myśli polskiego działacza komunistycznego pochodzenia żydowskiego Alfreda Lampego, który w swoim *Politycznym testamencie* przekonywał, że Polska nie powinna podążać drogą sowiecką, ale winna obrać własną drogę do osiągnięcia ustroju komunistycznego. Wkrótce potem, w grudniu 1943 r., Lampe zmarł na atak serca w Moskwie. Podobnego zdania był Władysław Gomułka, który za takie poglądy został aresztowany pod zarzutem adaptacji postaw nacjonalistycznych. W swojej analizie Guo Zenglin przywoływał również wypowiedzi Stanisława Kani, który twierdził, że wystąpienia „Solidarności” nie były przeciwko socjalizmowi jako takiemu, lecz przeciw wypacze-

<sup>24</sup> Ge Ming, op. cit.

<sup>25</sup> Szerzej na ten temat w literaturze polskiej zob. Tadeusz Kisielewski, *Partii portret własny. Polityka i świadomość w PZPR – Studium upadku*, Wydawnictwo Neriton, Instytut Historii PAN, Warszawa 2011, s. 137 i n.

<sup>26</sup> Wang Tingyou, *Bolan jubian de zhuyao yuanyin yu lishi jiaoxun* [Podstawowe przesłanki zmian w Polsce i historyczne lekcje], „Kexue Shehuizhuyi” 2009, nr 5, s. 140–143.

<sup>27</sup> Wang Xianran, *Bolan tuanjie gonghui shijian pouxi* [Analiza wydarzeń polskiego związku zawodowego „Solidarność”], „Shangqiu Shi Zhuan Xuebao” (Shehui kexue ban) 1987, nr 4, s. 84–86.



niom systemu. Polskie próby wyzwolenia spod ideologicznej dominacji Związku Radzieckiego spełzły jednak na niczym, co w sposób bezpośredni przyczyniło się do upadku systemu socjalistycznego w Polsce. Stąd też nauka dla Chin: żeby unowocześniać teoretyczne aspekty socjalizmu, należy utrzymywać mniej restrykcyjną atmosferę w polityce wewnętrznej. Ponadto „polski socjalizm” rozwijał się w cieniu Związku Radzieckiego, który nie pozwalał na dostosowanie ideologii do lokalnych uwarunkowań<sup>28</sup>.

Inną interpretację wydarzeń lat 80. XX w. przedstawiał Wang Defeng, który uznawał, że powołanie Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego z ugrupowaniami katolickimi w 1982 r. było nieudaną próbą ograniczenia wpływu Kościoła na demontaż systemu politycznego. Z drugiej jednak strony władze PZPR chciały kontrolować proces zmian w Polsce. W tym celu powoływano liczne konsultacje na szczeblu społecznym, tak by kreować sytuację, w której obywatele ponownie mieliby zaufanie do władz. Wskazane tendencje miały uchronić Polskę przed rewolucyjnym chaosem i prowadzić do zmian ewolucyjnych opartych na negocjacjach i kompromisie<sup>29</sup>. Wskazując na koszty, Wang Defeng uznał jednak, że w takich warunkach podstawowe aspekty socjalizmu zostały wykluczone, kreując grupy interesów i klasy, których interesy nie były zbieżne, co prowadziło do socjalistycznego pluralizmu (*shehuizhuyi de duoyuanhua*). Ten – paradoksalnie – zamiast być ratunkiem dla obozu rządzącego, prowadził do jego dekompozycji, a decyzje podjęte na X plenum X zjazdu PZPR tylko przypieczętowały proces rozkładu. Takie podejście dawało szansę na realizację własnych ambicji politycznych między innymi przywódcom związków zawodowych podporządkowanych PZPR. Takim przykładem w Polsce, również w ocenie Mieczysława Rakowskiego, był Konstanty Miodowicz, lider Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych. Pluralizm prowadził do upadku systemu zarówno w Związku Radzieckim, jak i w państwach Europy Środkowo-Wschodniej<sup>30</sup>.

Do ciekawych materiałów należy zaliczyć wspomnienia chińskich dyplomatów. Były ambasador ChRL w Polsce Liu Yanshun (1992–1995) uznał, że podstawową kwestią dla dalszych zmian w czasie rozmów Okrągłego Stołu było ponowne uznanie legalności NSZZ „Solidarność”. Takie zmiany były możliwe dzięki decy-

<sup>28</sup> Guo Zenglin, *Bolan dang de lilun chuangxin jiqi jiaoxun* [Lekcje i innowacje teorii polskiej partii], „Dangdai Shijie Shehuizhuyi Wenti” 2003, nr 3, s. 70–76.

<sup>29</sup> Ten wątek relacji PZPR–Kościół katolicki pojawia się również w dziennikach Mieczysława Rakowskiego, który analizując porażkę w wyborach 4 czerwca, uznawał, że należało „dogadać się” z hierarchami kościelnymi w celu minimalizowania klęski PZPR. Zob. M.F. Rakowski, *Dzienniki polityczne 1987–1990*, Iskry, Warszawa 2005, s. 440–445.

<sup>30</sup> Zob. M.F. Rakowski, op. cit., s. 405–406; Wang Defeng, *Bolan zai zhengzhi duoyuanhua fangmian de tansuo* [Eksploracja wymiarów stratyfikacji politycznej w Polsce], „Dangdai Shijie Shehuizhuyi Wenti” 1989, nr 1, s. 37–39.

zji partii rządzącej przyjętej w *Stanowisku KC PZPR w sprawie pluralizmu politycznego i pluralizmu związkowego* w styczniu 1989 r. Ponowna legalizacja NSZZ nastąpiła 17 kwietnia 1989 r., zatem już po zakończeniu rozmów Okrągłego Stołu. W tej sytuacji paradoksem był fakt, że PZPR prowadziła rozmowy z organizacją zdelegalizowaną w PRL. Legalizacja „Solidarności” jednak była podstawą do tworzenia systemu wielopartyjnego w Polsce – dowodził były ambasador Chin w Polsce<sup>31</sup>. Z kolei na łamach liberalnego tygodnika „Nanfang Chuang” (Okno południowe) w 2005 r. wspomnienia zamieścił ambasador ChRL w Warszawie Pei Yuanying. Autor charakteryzuje premiera Tadeusza Mazowieckiego jako doradcę „Solidarności”, mającego duże wyczucie sytuacji, a także inteligenckie maniere, tak różne od członków związków zawodowych. Pierwsze wyzwania stojące przed nowym rządem Mazowieckiego, to – w opinii Pei Yuanyinga – zmiany konstytucyjne, które miały prowadzić do zmian w państwie, oraz przedstawienie nowej ustawy o funkcjonowaniu partii politycznych. Za charakterystyczne uznano również unikanie określeń „socjalistyczny” czy „kapitalistyczny”. Szybko jednak okazało się, że wspomniane różnice temperamentów zadecydowały o konflikcie między Mazowieckim i Wałęsą. Dwaj dawniej bliscy sobie działacze stanęli naprzeciw siebie w wyborach prezydenckich. W dalszej części wspomnień autor przedstawił historię powstania i rozwoju „Solidarności”, a także obrad Okrągłego Stołu. W zakończeniu przytacza swoją rozmowę z Józefem Czyrkim, byłym członkiem Biura Politycznego i sekretarzem KC PZPR, który upadku systemu doszukiwał się w błędach przeszłości. Po pierwsze, w okresie odradzającego się państwa polskiego po I wojnie światowej ruch komunistyczny z Różą Luksemburg na czele chciał zrobić z Polski 17. republikę radziecką, później pakt Ribbentrop–Mołotow jeszcze bardziej nasilił tendencje antyradzieckie, a powojenna polityka stalinizacji życia społecznego doprowadziła *summa summarum* do oddania władzy przez partię komunistyczną<sup>32</sup>.

Innym wartościowym opracowaniem były wspomnienia z podróży do Polski w 1989 r. Su Shuangbi, ówczesnego zastępcy redaktora naczelnego gazety „Qiu-shi”, wydawanej przez Centralną Szkołę Partyjną. W 2010 r. na łamach „Yanhuang Chunqiu” przedstawił on sytuację tuż po wyborach 4 czerwca. Wizyta odbywała się na zaproszenie miesięcznika teoretycznego PZPR „Nowe Drogi”, a spotkania dotyczyły głównie zmian w partii komunistycznej. Był to gorący okres prze-

<sup>31</sup> Wywiad z Liu Yanshu, *Bolan tongyi gongrendang changshi zhizheng diwei de yuanyi yu jiaoxuan* [Lekcje i przyczyny upadku PZPR], „Zhonggong Dangshi Yanjiu” 2006, nr 3, <http://mall.cnki.net/magazine/Article/ZGDS200603012.htm> [dostęp 17 września 2013].

<sup>32</sup> Pei Yuanying, *Guanyu Bolan jubian de huiyi* [Wspomnienie przemian w Polsce], „Nanfang Chuang” 2005, nr 7, s. 56–61 oraz w tłumaczeniu Pawła Milewskiego w cytowanym tomie *Polska–Chiny. Wczoraj, dziś, jutro*, s. 109–130.

budowy struktur i zmiany nazwy dotychczas rządzącej partii. W czasie spotkań ze Stronnictwem Demokratycznym oraz ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym przedstawiono kwestie związane z rozpadem partii satelickich i obraniem przez nie własnej, niezależnej drogi. Jak zauważył Su Shuangbi, tylko w okresach chaosu i zmian w społeczeństwach, bez względu na status, poziom wolności jest ogromny, a myśli i idee stają się bardzo wyraźne i czasem wręcz radykalne. W jego ocenie Okrągły Stół i przejście od partii komunistycznej do socjalistycznej oraz pokojowa transformacja zostały przedłożone pozytywnie, jako naturalny proces zmian, który przyjmowany był w sposób niebudzący sprzeciwu<sup>33</sup>.

Z kolei na łamach „Forum Międzynarodowego” (Guoji Luntan) przedłożono przesłanki upadku systemu komunistycznego w Polsce. Zhang Yanli wskazywała, że przede wszystkim system polityczny był nie wyborem Polaków, ale reżimem narzuconym przez Związek Radziecki, po drugie, poczucie „walki” z Rosją było bardzo silne, począwszy od XVII w. Rosja była jednym z głównym wrogów Polaków. Do tego dochodził silny wpływ Kościoła katolickiego, a fakt, że ponad 70% członków PZPR wyznawało „religię inną niż marksizm”, powodował powolny ideowy rozkład struktur rządzącej partii. Dlatego też, jak wnoszono, partia próbowała prowadzić łagodną politykę wobec Kościoła katolickiego, który to miał zapewnić o zwycięstwie w proponowanych wyborach. Stwierdzano również, że Polska po rozdzieleniu Kościołów na zachodni i ortodoksyjny stała się „przedmurzem” cywilizacji zachodniej, a określając się w taki właśnie sposób, stawała w opozycji do Moskwy. Ciekawe było tu stwierdzenie, że ważny wpływ na upadek systemu miały tradycje polskiego anarchizmu, co korespondowało z tradycją polskich powstań narodowych<sup>34</sup>. Cytując Adama Schaffa – filozofa wydalonego z PZPR w 1984 r. – uznawano, że w Polsce nie było tradycji demokratycznych, istniała jedynie bardzo silnie zakorzeniona potrzeba bohaterów walczących o wolność, trącają anarchizmem<sup>35</sup>. W latach 90. Polacy jednoznacznie kojarzyli się z Kościołem katolic-

<sup>33</sup> Taka ocena wpisywała się również w późniejsze oceny Romana Malinowskiego, ówczesnego szefa Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Zob. R. Malinowski, *Porozumienie 1989. Historia i współczesność*, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2009, s. 7–9; Su Shuangbi, *Dongou jubian fan Bolan* [Wizyta w Polsce w czasie zmian w Europie Wschodniej], „Yanghuan Chunqiu” 2010, nr 3, s. 10–11.

<sup>34</sup> Zhang Yanli, *Weishenme jubian shouxian cong Bolan kaishi?* [Dlaczego zmiany zaczęły się od Polski?], „Guoji Luntan” 2000, nr 3, s. 57–59. W literaturze polskiej na temat sytuacji w PZPR w końcowym okresie władzy zob. Paweł Kowal, *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego w latach 1986–1989*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Instytut Pamięci Narodowej, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2012, s. 341–458.

<sup>35</sup> Warto dodać, że w przywoływanej pracy Wang Yizhou i Shu Shaozhi *Kryzys polski* książka prof. Schaffa *Ruch komunistyczny na rozdrożu* (rozdział *Polska lekcja*) była często cytowana. Odnośnie do poglądów prof. Schaffa szerzej zob. Bohdan Chwedeńczuk, *Dialogi z Adamem Schaffem*, Iskry, Warszawa 2005.

kim. Jak pisała na łamach „Problemów Współczesnego Światowego Socjalizmu” Jin Yan, polskich katolików można było porównać z czerwonogwardzistami okresu „rewolucji kulturalnej”, z tym jednak wyjątkiem, że w momentach tego wymagających polscy katolicy wykazywali dozę racjonalności, opowiadając się za rozdziałem Kościoła i państwa<sup>36</sup>.

### Ustrój polityczny i polska polityka zagraniczna

Prócz przyczyn i przebiegu początku transformacji analizowano również sytuację w Polsce po wprowadzeniu zmian. Interesujące dla badaczy chińskich były zmiany i ich dynamika w latach 90. XX w. i jej wpływ na system polityczny. W Sejmie pierwszej kadencji w 1991 r. w ławach poselskich swoich reprezentantów miało 15 partii politycznych. Stworzenie rządu było niemożliwe, po dwóch latach podjęto decyzję o rozwiązaniu legislatury. Jak zaważał Wang Yan, podstawowym pytaniem u progu transformacji ustrojowej Polski było określenie celu: czy był nim chaos wywołany liczbą partii politycznych, czy też stworzenie warunków do partycypacji społecznej w procesach politycznych w Polsce. W ciągu trzech lat powołano pięć rządów, a ostatni rząd premier Hanny Suchockiej przetrwał zaledwie trzy miesiące. „Polski chaos” wskazywał, że żadne reformy polityczne nie były proste i prowadziły raczej do destabilizacji sytuacji niż do stabilizacji. Jednak mimo takiej sytuacji z pewnością był to początek procesu, który miał stworzyć w Polsce państwo demokratyczne<sup>37</sup>.

U progu reform niewątpliwym problemem była mnogość powstających ugrupowań politycznych. Jak twierdził Yang Yuanke, tworzenie rządu z siedmiu partii było wręcz niemożliwe, a Polacy, którzy zachłyszeli się wolnością, mieli problem z realnym zarządzaniem państwem. Przebywający w 1992 r. z 10-dniową wizytą studyjną Yang zauważył też niezadowolenie społeczne z prowadzonego przez rząd procesu prywatyzacyjnego. Pisał później: *Niektórzy twierdzą, że polityka rządu prowadząca do pogłębiającego się rozwarstwienia społecznego jest błędna, tylko tworzenie w miarę równej klasy średniej mogło zachować rozwój i stabilizację. Obecny rząd [rząd Hanny Suchockiej – przyp. autora] raczej nie dokończy swojej misji. Trudno też powiedzieć, jak długo będzie rządził*<sup>38</sup>. W 10-lecie transforma-

<sup>36</sup> Jin Yan, *Bolan minzu de „guominxing” yu Bolan shehui de zouxiang* [Kierunki rozwoju społeczeństwa w Polsce i narodowy charakter Polaków], „Dangdai Shijie Shehuizhuyi” 1994, nr 4, s. 43–44.

<sup>37</sup> Wang Yan, *Bolan de zhengju dongdang shuoming le shenme?* [Co wyjaśnia polityczny chaos w Polsce?], „Guoji Wenti Yanjiu” 1993, nr 4, s. 28–31.

<sup>38</sup> Yang Yuanke, *Dui Bolan de xingshi de kaocha yu fenxi* [Analiza i obserwacje sytuacji w Polsce], „Shijie Jingji yu Zhengzhi” 1993, nr 3, s. 54–55.

cji Guo Zenglin przedstawił oceny dorobku polskich zmian. Na łamach magazynu „Europa Wschodnia i Azja Środkowa” pokazał dokładnie zmiany, jakie zaszły w Polsce. Zachłyśnięcie się demokracją oceniono raczej negatywnie: powstały niezliczone partie polityczne, w tym Polska Partia Przyjaciół Piwa, która miała w Sejmie 16 posłów – z niedowierzeniem pisał Guo Zenglin. Ta sytuacja wymogła nowelizację ustawy o partiach politycznych, które od 1997 r. musiały liczyć minimum tysiąc członków. Co ważne, w nowej konstytucji z 1997 r. w art. 13 zakazano istnienia partii komunistycznych, nacjonalistycznych czy faszystowskich. Obserwatorowi z Chin dziwny wydawał się fakt, że ta konstytucja została podpisana przez byłego członka PZPR, ówczesnego prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Chcąc zobrazować transformację i jej pozytywny wymiar, przedstawiono sytuację na rynku samochodowym: otóż w latach 1997–1999 sprzedaż samochodów w Polsce wzrosła o 40% – to oznaczało stopniowe bogacenie się społeczeństwa<sup>39</sup>.

Istotnym elementem polskiej transformacji było ponadto przywrócenie niezależnych mechanizmów kontroli w Najwyższej Izbie Kontroli (NIK). Tu doceniono przede wszystkim kwestię transparentności kontroli zamówień publicznych i fakt, że przynajmniej w teorii NIK jest instytucją apolityczną. Każde postępowanie, jeśli nie jest związane z zachowaniem tajemnicy państwowej, winno być upublicznione, co dawało obywatelom możliwość wglądu w mechanizmy działania państwa. Jak wskazywał Guo Zenglin, NIK odpowiedzialna była również za tworzenie ustaw antykorupcyjnych. Takim przykładem było wniesienie do kodeksu karnego zmian dotyczących złamania tzw. zмовy milczenia między korumpującym a korumpowanym. Z punktu widzenia rządów konstytucyjnych istotne było również wskazywanie na Trybunał Konstytucyjny jako niezależny organ mający władzę interpretacji konstytucji, a także w sprawach kluczowych mogący decydować o przyjmowanych zmianach w prawie<sup>40</sup>.

W odniesieniu do polskiej tradycji konstytucyjnej, jak stwierdzał Zhang Mingfeng, adiunkt z Uniwersytetu Nanchang, początków należało doszukiwać się w drugiej na świecie konstytucji z 1791 r. W tekście dotyczącym praw obywatelskich autor przedstawił krótką analizę polskich konstytucji, wymieniając głównie elementy Konstytucji marcowej z 1921 r., kwietniowej z 1935 r. oraz w czasach rządów komunistycznych. Dokładniejszą analizę praw obywatelskich przedstawiono w odniesieniu do konstytucji z 1997 r., począwszy od art. 38 i ochrony życia oraz wykładni Trybunału Konstytucyjnego, art. 51 dotyczącego tajności informacji pry-

<sup>39</sup> Guo Zenglin, *Shinian bianqian hua Bolan* [10 lat transformacji w Polsce], „Dongou Zhongya Yanjiu” 1999, nr 6, s. 70–73.

<sup>40</sup> Guo Zenglin, *Bolan zhidu jubian de tedian ji xianxing zhidu de yunxing jizhi* [Cechy charakterystyczne transformacji systemu Polski i mechanizmy praktyczne], „Dangdai Shijie Shehuizhuyi Wenti” 1999, nr 1, s. 2–8.

watnych. Ponadto podkreślono wolność wyznania oraz zrzeszania się w niezależnych związkach zawodowych, a także prawo do bezpłatnej nauki. Zhang Mingfeng zaznaczał również, że poza systemem politycznym istnieją niezależne instytucje, między innymi Trybunał Konstytucyjny oraz Rzecznik Praw Obywatelskich. Doświadczenia te akademik z Uniwersytetu Nanchang uważał za postępowe i godne rozważenia w Chinach, w których istnieje paląca potrzeba znalezienia formuły ochrony praw obywateli<sup>41</sup>.

Z dużym zainteresowaniem śledzono sytuację po 10 kwietnia 2010 r. Wypadek samolotu Tu-154 był szeroko komentowany w chińskich mediach. Na łamach „Nanfang Zhoumo” ukazał się obszerny materiał poświęcony wydarzeniom w Smoleńsku i dogłębnie je przedstawiający. Z uwagi na liberalny profil gazety skupiono się między innymi na przybliżeniu formuły rządów konstytucyjnych w Polsce. Te gwarantować miały stabilizację w sytuacjach kryzysowych. Wspomniano zatem historię i Konstytucję 3 maja 1791 r. Kreśląc sylwetkę Lecha Kaczyńskiego, autorzy tekstu przedstawili historię polskiej transformacji i rządów konstytucyjnych. Jednak i ten system nie był wolny od braków, czego przykładem miał być spór między prezydentem a premierem o samoloty rządowe w październiku 2008 r. Mimo licznych konfliktów w obliczu tragedii narodowej z tekstu „Nanfang Zhoumo” wyłaniał się obraz wspólnoty, rodaków razem przeżywających dramat. Warto podkreślić, że części materiału przedzielone były fragmentami wierszy: Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej *Elegia*, Wisławy Szymborskiej *Utopia i Miłość od pierwszego wejrzenia*, Adama Mickiewicza o miłości do Karoliny Jaenisch oraz *Do Matki Polki* i Czesława Miłosza *Błąd*<sup>42</sup>, co z pewnością było pozytywnym elementem kreowania obrazu Polski. W tym kontekście interesujące były, choć nieoficjalnie, pytania o zachowanie się państwa chińskiego w obliczu takiej tragedii. Czy na przykład szef Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych stanąłby na czele państwa? Tu doceniono system konstytucyjny w Polsce, który jasno określał, że w nagłych wypadkach śmierci prezydenta władzę przejmuje marszałek Sejmu, który ogłasza termin wyborów prezydenckich<sup>43</sup>.

Prócz transformacji politycznej, społecznej i gospodarczej istotnym elementem analizowanej rzeczywistości były relacje zagraniczne Polski. W odniesieniu do stosunków z Federacją Rosyjską należy zwrócić uwagę na kilka tekstów opu-

<sup>41</sup> Zhang Mingfeng, *Gongmin xianfa quanli guifan yu baohu yanjiu – Bolan de lishi he xianshi* [Badania nad ochroną i normami obywatelskich praw konstytucyjnych – Historia i praktyka polska], „Fazhi Yanjiu” 2013, nr 1, s. 11–16.

<sup>42</sup> Hu Ben, Shi Zhe, *Dang yige guojia shiqu zongtong* [Państwo tracące prezydenta], „Nanfang Zhoumo”, 15 kwietnia 2010, <http://infzm.com/content/43900> [dostęp 19 sierpnia 2013].

<sup>43</sup> Takie pytania były stawiane podczas wykładów autora tekstu dotyczących polskiego systemu politycznego w czerwcu i lipcu 2010 r. na Uniwersytecie Prawa i Nauk Politycznych w Pekinie oraz w Zhou Enlai School of Government na Uniwersytecie Nankai w Tianjinie.

blikowanych w „Studiach Rosyjskich” (Eluosi Yanjiu) oraz w „Studiach Syberyjskich” (Xiboliya Yanjiu), a także w „Studiach Europejskich” (Ouzhou Yanjiu). Na łamach pierwszego z periodyków Sun Youpu i Zhang Lei, ówcześni doktoranci z Uniwersytetu Ludowego, przedstawiając perspektywę konstruktywistyczną, uznali, że Rosja jest podstawowym elementem w kształtowaniu poczucia odrębności i służy Polakom jako trwały element budowania polskiej tożsamości. Polska, jak wskazano, staje się przedmurzem cywilizacji zachodniej, a na jej granicach kończy się Zachód i zaczyna Wschód. W ciekawy sposób autorzy przedstawili studium porównawcze relacji Polski z Niemcami i Rosją. Ci pierwsi, mimo że również stanowili zagrożenie dla bezpieczeństwa Polski do początku polskiej państwowości, to jednak przynależąc do kręgu cywilizacji zachodniej, byli obiektem fascynacji, czy też wręcz stawali się wzorem w niektórych poczynaniach polskich elit. Rosja, zagrażająca Polsce realnie dopiero od XVII w. i niebędąca dla niej wzorem, była jedynie negatywnym punktem odniesienia, stając się „zewnątrznym innym”, mającym budować „polskie ego”. Dodatkowo reformy prowadzone początkowo w Polsce miały stanowić element kontestacji modelu radzieckiego. Tu przeszłość we wzajemnym postrzeganiu odgrywała kluczową rolę<sup>44</sup>.

W ocenach polskiej polityki wobec Federacji Rosyjskiej dominują poglądy oparte na realistycznym paradygmacie. Po upadku Związku Radzieckiego i rozwiązaniu Układu Warszawskiego głównym celem w polskiej polityce było powstrzymanie Federacji Rosyjskiej. Stąd też wynikały aspiracje Polski wstąpienia do NATO i do Unii Europejskiej. Ten wybór warunkował politykę wobec Rosji, która miała być przyjazna i dobrosąsiedzka. Jak podkreśla Zhao Yanxia, z uwagi na dysproporcje między Polską a Rosją tylko przy użyciu sojuszy Polska może prowadzić racjonalną politykę wobec Moskwy. W tej sytuacji argumentacja i pozycja w relacjach bilateralnych Rosji ulegały osłabieniu, a potencjały dwóch partnerów, choć nadal nietożsame, wyrównywały się<sup>45</sup>.

Włączenie Polski w struktury Sojuszu Północnoatlantyckiego miało za zadanie uniezależnienie polskich struktur wojskowych od współpracy z Rosją, a także dywersyfikację dostaw sprzętu wojskowego dla polskich sił zbrojnych, docelowo prowadząc do pełnego uniezależnienia się Polski od rosyjskiej zbrojeniówki. Ponadto istotne z punktu widzenia interesów Polski było rozszerzenie NATO o kolejne państwa. Tu, jak zauważają chińscy naukowcy, Polska odniosła sukces. Jeszcze w 1996 r. minister spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej Jewgienij Primakow

<sup>44</sup> Sun Youpu, Zhang Lei, *Hou lengzhang shiqi Bolan minzu rentong yu Eluosi guan* [Tożsamość narodowa Polski po zimnej wojnie i postrzeganie Rosji], „Eluosi Yanjiu” 2007, nr 2, s. 6–63.

<sup>45</sup> Zhao Yanxia, *Lengzhan hou Bolan dui Eluosi de waijiao zhengce qianxi* [Podstawowa analiza polityki zagranicznej Polski wobec Rosji po zakończeniu zimnej wojny], „Xiboliya Yanjiu” 2008, nr 3, s. 52–53.

ostrzegal państwa zachodniej Europy, że Rosja nie zgodzi się na włączenie do Sojuszu państw bałtyckich. W 2004 r. – między innymi w wyniku polskiego zaangażowania w Iraku – Litwa, Łotwa i Estonia zostały przyjęte w poczet państw NATO<sup>46</sup>. Negocjacje akcesyjne przed wstąpieniem do Unii Europejskiej zostały szerzej omówione przez profesora Kong Tianpinga, który na łamach „Studiów Europejskich” przedstawiał polskie karty w strategii negocjacyjnej. W przypadku fiaska negocjacji Polska miała stanowić istotny problem dla struktur europejskich z uwagi na trzy kwestie: postępujące zacofanie rolnictwa, podsyćanie nastrojów „upokorzenia narodu polskiego po II wojnie światowej” oraz rosnące siły antyeuropejskie, takie jak Samoobrona. Wszystkie te trzy przesłanki mogły się przyczynić do destabilizacji w Polsce, co miało się odbić negatywnie na przykład na stanie gospodarki europejskiej, a także mogło skierować Warszawę ku Moskwie. Takie podejście miało wywierać presję na negocjatorach unijnych w celu przyśpieszenia przyjęcia Polski do Unii Europejskiej<sup>47</sup>.

Wstąpienie Polski do UE w 2004 r. w ocenie Guo Zenglina było korzystne, choć nie obyło się bez kosztów. Jak wspominał autor analizy, na Polsce wymuszono wzrost cen do poziomu średniej unijnej, a także dostosowanie przepisów o wolnym handlu, tak by zachodnie mocarstwa miały łatwiejszy dostęp do polskiego rynku. Co ciekawe, Guo Zenglin sugerował, że Polska osiągnie poziom gospodarczy Grecji czy Hiszpanii 23 lata po wstąpieniu do Unii Europejskiej. Dziś wiemy, że nie jest wykluczone, iż z uwagi na kryzys gospodarczy w strefie euro Polska w nieco szybszym tempie osiągnie poziom południa Europy<sup>48</sup>.

W kwestii polskiej polityki wobec Stanów Zjednoczonych dominowały poglądy, że mimo zmian na kluczowych stanowiskach w państwie to Waszyngton pozostawał głównym sojusznikiem Warszawy w zakresie bezpieczeństwa. W porównaniu z prezydenturą Lecha Kaczyńskiego nastąpiła tylko zmiana retoryczna – argumentowali Yin Shaowei i Cao Jingxian<sup>49</sup>. Całościową ocenę 20 lat polskiej polityki zagranicznej na łamach „Studiów Rosyjskich” przedstawiła doktor Guo Jie z Uniwersytetu Pekinńskiego. Autorka, znana z zainteresowań problematyką zimnej wojny w Europie Środkowej, zwłaszcza na Węgrzech, w pierwszej części tekstu dokonała periodyzacji polskiej polityki zagranicznej. Głównym elementem

<sup>46</sup> Zhao Yanxia, Guo Wenling, *Bolan jiaru Beiyue dui Bo-E guanxi de yingxiang* [Wpływ wstąpienia Polski do NATO na stosunki polsko-rosyjskie], „Xiboliya Yanjiu” 2007, nr 4, s. 42–44.

<sup>47</sup> Kong Tianping, *Bolan de Oumeng zhengce yu rumeng tanpan zhanlue* [Europejska polityka Polski i strategia negocjacji akcesyjnych], „Ouzhou Yanjiu” 2004, nr 2, s. 49–60.

<sup>48</sup> Guo Zenglin, *Bolan jiaru Oumeng de kunnan yu qianjing* [Perspektywy i trudności wejścia Polski do Unii Europejskiej], „Jinri Dongou Zhongya” 2000, nr 5, s. 51–53.

<sup>49</sup> Yin Shaowei, Cao Jingxian, *Bolan zongtong xuanju hou E-Bo guanxi zouxiang fenxi* [Analiza kierunków rozwoju stosunków rosyjsko-polskich po wyborach prezydenckich w Polsce], „Xiboliya yanjiu” 2010, nr 6, s. 22–26.



przedstawionego rysu chronologicznego były kolejne etapy integracji ze strukturami Zachodu: NATO oraz Unią Europejską. Zwrócono również uwagę na zmieniające się środowisko międzynarodowe mające istotny wpływ na kształt polskiej polityki zagranicznej. Ciekawym wątkiem było przedstawienie rozpadu Czechosłowacji oraz wojny w byłej Jugosławii jako czynników potęgujących chęć polskich elit do przyłączenia Polski do struktur zachodnich. W drugiej części opracowania przedstawiono stosunki Polski z poszczególnymi podmiotami stosunków międzynarodowych. Tu zwrócono uwagę, że po zakończeniu zimnej wojny Polska z radzieckiego „satelity” stała się „wrogiem Rosji”. Prócz historycznych animozji, wzmocnionych przez fakt „katastrofy smoleńskiej”, na uwagę zasługiwała, jak poprzednio, zmiana międzynarodowego otoczenia. W ramach relacji z Rosją pojawiły się nowe szanse: rozpad ZSRR i powstanie nowych państw – Ukrainy, Białorusi czy państw bałtyckich – mogły, w przypadku wciągnięcia tychże w krąg zachodni, stworzyć nowy wymiar dla polskiego bezpieczeństwa. Obraz relacji ze Stanami Zjednoczonymi jawi się jako „kontrpolityka” względem Moskwy, co miało prowadzić do stworzenia kart przetargowych w bilateralnych relacjach z Rosją. Trzeci wskazany przez doktor Guo Jie podmiot to Niemcy. Znow za ważnością stosunków przemawiają racje historyczne: bolesne doświadczenia II wojny światowej, a następnie pojednanie po 1989 r. Jednak głównym elementem analizy stały się niezgodności w percepcji problemów międzynarodowych. Obie strony inaczej odnosiły się do amerykańskiej inwazji w Iraku czy też pomarańczowej rewolucji na Ukrainie. Mimo to, jak oceniła badaczka, polska polityka zagraniczna po 20 latach przyniosła Warszawie więcej korzyści niż strat<sup>50</sup>.

## Wnioski

Analiza chińskiego dyskursu wskazuje jasno, że polska transformacja jest być może nie pierwszorzędnym, ale istotnym obiektem badań chińskich politologów. Zdaniem większości chińskich analityków polska transformacja opierała się głównie na zmianach mechanizmów decyzyjnych: z partii rządzącej na demokrację parlamentarną a, czyli *de facto* społeczeństwo, a także na odejściu od gospodarki planowanej na rzecz prywatyzacji i społecznej gospodarki rynkowej. „Wiara w gospodarkę wolnorynkową” została jednak podważona, jak twierdzi Wu Jiahui, badaczka z Uniwersytetu Xiamen, przez kryzys gospodarczy, który wskazuje nie

<sup>50</sup> Guo Jie, *Jin ershinian Bolan waijiao zhuanxing chuyi* [Skromne opinie na temat ostatnich 20 lat polskiej dyplomacji], „Eluosi Yanjiu” 2012, nr 1, s. 171–201.

tylko na potrzebę reform gospodarczych, ale również na zmiany mechanizmów systemu politycznego<sup>51</sup>.

Taka konstatacja wpisuje się w główny nurt przedstawianych analiz, który jest nierozłącznie związany z dyskusjami na temat współczesnych problemów Chin. Każdy z poruszanych tematów, począwszy od roli związków zawodowych, zmian w strukturach byłej partii komunistycznej, kwestii adaptacji napływających mniejszości narodowych czy też kwestii wolności religijnych, to wyzwania stojące przed władzami w Pekinie. Innymi słowy, nie było w tych analizach przypadkowości, a każdy opracowany temat mógł służyć za punkt odniesienia do dyskusji wewnętrznych. Należy jednak zauważyć, że o ile polityka zagraniczna i aktualne wydarzenia w Polsce to domena Instytutu Studiów Europejskich ChANS oraz Centrum Badań Europy Środkowej Uniwersytetu Pekinńskiego, o tyle transformacja ustrojowa to zadanie dla Instytutu Marksizmu-Leninizmu ChANS i Centralnej Szkoły Partyjnej. Z punktu widzenia funkcjonowania KPCh najciekawszym okresem badań są schyłkowe rządy PZPR, czyli druga połowa lat 80. XX w. Rozmowy Okrągłego Stołu, pluralizm polityczny oraz brak reform gospodarczych to dla chińskich analityków główne przyczyny rozpadu jednopartyjnego systemu politycznego. Z punktu widzenia reformy w systemie, a nie reformy systemu, to bardzo ważne lekcje dla KPCh. Z drugiej jednak strony poszczególne doświadczenia pierwszych lat transformacji politycznej mogą służyć jako element reformy w systemie. Tu politolodzy chińscy szczególną wagę przywiązują do rządów konstytucyjnych, roli Trybunału Konstytucyjnego czy Najwyższej Izby Kontroli. W nawiązaniu do filozoficzno-teoretycznych debat istotnym sygnałem do budowania dalszego rozumienia polskiej transformacji mogą być tłumaczone ostatnio na chiński prace Leszka Kołakowskiego w ramach serii „Nowy Marksizm Europy Wschodniej”, wydawanej przez Uniwersytet Harbiński<sup>52</sup>.

Chińska politologia w zakresie badań nad polską transformacją stoi jeszcze przed ogromem wyzwań. Po pierwsze, w Pekinie brakuje specjalistów mówiących w języku polskim, co stanowi istotną przeszkodę w rozumieniu zmian zachodzących nad Wisłą. Po drugie, brakuje jednolitego centrum badań, gdyż główny ośrodek ChANS – Instytut Badań Rosji, Europy Wschodniej i Azji Środkowej – zajmuje się przede wszystkim transformacją Rosji. Z kolei w Instytucie Badań Europejskich profesor Kong Tianping próbuje tworzyć zinstytucjonalizowaną grupę ba-

<sup>51</sup> Wu Jiahui, *Bolan zhengfu gaige yu zhili* [Rządzenie i reformy rządu w Polsce], „Fujian Xingzheng Xueyuan Xuebao” 2012, nr 4, s. 16.

<sup>52</sup> W maju 2013 r. ukazały się dwie prace Leszka Kołakowskiego wydane w języku angielskim: z 1966 r. *W stronę humanizmu marksistowskiego* oraz z 1978 r. *Nowoczesność na niekończącym się teście*. Zob. pierwsza Laizeke Kelakefusiji, *Zouxiang makesi zhuyi de rendao zhuyi*, tłum. Jiang Haibo, Harbin Daxue Chubanshe, Harbin 2013; i druga L. Kelakefusiji, *Jingshou wuqiang kaowei de xiandaixing*, tłum. Yang Zhijiang, Harbin Daxue Chubanshe, Harbin 2013.

daczy, lecz i tu nie brakuje problemów kadrowych. I trzecia, ostatnia kwestia to pewien paradoks, że większość analiz dotyczących Polski publikowana jest w periodykach poświęconych innym geograficznie czy politycznie regionom świata.

Reasumując, debaty na temat polskiej transformacji toczą się w określonym kontekście politycznym Chin i wskazują na podziały wśród intelektualistów, dotyczące przyszłego rozwoju politycznego Państwa Środka. Liberalne nurty podkreślają wagę rządów prawa i litery konstytucji jako gwarantów stabilizacji politycznej. To jednak wymaga szerszych zmian w systemie politycznym i zwiększenia partycypacji obywatelskiej na szczeblu centralnym. Z drugiej zaś strony bardziej konserwatywne nurty wskazywały na chaos i bałagan w pierwszym okresie reform, a także na błędy wszystkich partii komunistycznych, zarówno w Związku Radzieckim, jak i w państwach Europy Środkowej i Wschodniej. Analiza błędów, w tym wypadku PZPR, ma być poniekąd przestrożą i lekcją dla chcącej utrzymać władzę Komunistycznej Partii Chin.